

# PRACA

### Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

<p><b>Cena prenumeraty:</b> Miesięcznie Mk. 100 na prowincji „ 110</p> <p><small>UWAGA: Prenumerata, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:</small> <b>PAWEŁ URBANIAK</b> Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca”.</p>	<p><b>Administracja otwarta od g. 9 rano</b> ..... do 7 wieczorem. ....</p> <p><b>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki</b> ..... od 5 — 7 wieczorem. ....</p> <p><b>Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.</b></p> <p><b>Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.</b></p> <p><b>Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.</b></p>	<p><b>CENA OGŁOSZEŃ</b> Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, swyżczanie mk. 7.00 za wiersz petytowy jednoliniowy.</p> <p>Ogłoszenia drobne 250 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—</p> <p>Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej</p>
---	--	---

R. redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.63143

**Teatr Miejski** | **Chory z urojenia** | **Z. A. D.**

Dzielnia 10. pod dyktando Al. Zelwerowicza. kom. w 3 akt. Mollera. kom. w 4 akt. Dubamall's.

## U progu nowego okresu.

Pierwszy okres życia parlamentarnego w odrodzonym Państwie Polskim dobiega końca. Sejm Ustawodawczy, uwolniony pod hasłem jaknajrybniejszego opracowania Konstytucji zabrał się nareszcie do ostatecznego wykonania tej misji i w niedzielę tej zapewne przyszłości, w dwa lata po jego zgromadzeniu, skończy budowę fundamentów państwa państwowych naszej Ojczyzny.

Bezstronni dziejopisarze odważą kiedyś na szali swych badań sąd sprawiedliwy o tej pierwszej Konstytucji naszej, oceniają jej zasługi i jej błędy, lub winy, ustalą ostatecznie wartość dokonanych przez nią prac. Być może, że sprostała ona surowej opinii, którą znacząca większość współczesnego, żyjącego społeczeństwa polskiego osądza ten pierwszy nasz Sejm. My, świadkowie jego działalności, odczuwamy niewątpliwie pewną ulgę na myśl, że warte rozpoczęcia się w naszym życiu parlamentarnym okres nowy i tuzymy nadzieję, że będzie on lepszy, w plony wiorące obfity, powagą większą otoczony w wiedzę i talenty bogatszy.

A aby jednak nadzieja ta uczyniła się nie tylko chęcią, winno każde w Polsce stronnictwo, każdy w Polsce obóz ideowy odbyć w swem łonie głęboką rewizję swych dotychczasowych działań w życiu publicznym, uświadomić sobie zarówno to, czego dokonał jak i to czego zaniedbał lub dokonał nie mógł, — przedewszystkiem zaś nakreślić przed sobą, i pod każdym względem przygotować, nowe swoje zadania w tym drugim zbliżającym się okresie polskiego bytu parlamentarnego.

Nie uczynią tego obozy, oceniające swą rolę tylko ze stanowiska polowania na mandaty. Nie uczynią tego stronnictwa, będące u schyłku swego żywotności i dbające jedynie o to, by utrzymać się na powierzchni, dogadzając każdorazowo gustom tłumu wyborczego.

Nie uczynią tego, wreszcie, ci, którzy z doktrynerskim uporą przysięgają jedynie na przebrnięcie programy przeszłości, niezdolni zaś są — jak mówi wielki nasz poeta Asnyk — „po życie sięgać nowa”.

Obozem pełnym żywotności, powołanym do odegrania wielkiej, twórczej roli w państwie naszym, jest narodowy obóz polskiego ludu pracującego: jest Narodowa Partia Robotnicza. Ona, która kojarzy w sobie istotne hasła i zadania demokratyczne z umiłowaniem i zrozumieniem ciągłości bytu narodowego, która chce oprzeć potęgę Państwa Polskiego na spiżowym fundamencie wyzwolonych z wielkiego usiaku politycznego i gospodarczego rzeszy pracujących, która dąży do zdrowego postępu społeczno-narodowego — Partia ta uszyjni niewątpliwie wszystko, by stanąć u progu nowego okresu sejmowego uzbudowana w najpotężniejszą na dłuższą metę rękojmnię swego powodzenia: w jasne zrozumienie i sformułowanie swych nowych zadań i wstaranne pod każdym względem przygotowanie się do ich spełnienia.

Zagadnień i spraw nasuwa się moc wielka. Wsunęło je życie, wysunęła je przedewszystkiem dwuletnia działalność

sejmowa. Na jedno z tych zagadnień pragnąłbym na tem miejscu uwagę szczególną zwrócić.

Jest nim, mało zwykle dostrzegana przez różne kółła naszego obozu, konieczność uwzględnienia nie tylko programowo, ale i praktycznie, wszystkich dziedzin życia państwowego, nie pomijania żadnej z nich ani w wewnętrznym życiu stronnictwa, ani tembardziej na wielkich arenach jego działalności zewnętrznej: wobec mas narodu, w prasie, w publicystyce, a przedewszystkiem w Sejmie i w Rządzie.

W społecznym życiu państwowym łączą się ze sobą tak ściśle wszystkie sprawy, że żaden obóz żywotny nie może się ograniczać do pewnej tylko ich części. Jesteśmy partją robotniczą i, rzecz naturalna, bezpośrednie zagadnienia socjalne muszą w przedstawicielach naszych znajdować zawsze najkompetentniejszych i najgorliwszych rzeczników. Ale czyż np. sprawy finansów państwowych nie łączą się jaknajściślej z bytem robotniczym? Czy kwestie walutowe, kwestie podatkowe, kwestie monopolów i t. p. nie odbijają się niesłychanie silnie na losach warstwy pracujących? A polityka zagraniczna? Wszak od niej zależy pokój czy wojna, silne stanowisko mocarstwowe Polski lub jej słabość; ona decyduje o stosunku do innych mocarstw, o naszych przymierzach, o naszej opinii wobec państw i ludów obcych. Komu zaś bardziej zależy na tem, by Polska kwiliła w pokoju, by była silna i szanowana, — czy temu, kto zasobny w bogactwa aż nazbyt często gotów jest ich używać w Polsce nawet niewolniczej, czy temu, kto tę Polskę kocha dla Niej samej i rozumie, iż Jej słabość to Jego słabość, a Jej potęga Jego potęga? A sprawy wewnętrzne? Na kim odbija się najczęściej nieuczciwość lub przedświństwo urzędników, biurokratyzm administracji, zawilgość procedury i t. d. Rzecz oczywista, że na szerokiej masach ludu pracującego.

Przykładów podobnych przytoczyć można bez liku. Przemysł i handel, aprowizacja, sądownictwo, koleje i t. d. — wszystko to wiąże się mocno ze sprawami robotniczymi i obóz, reprezentujący robotników, musi je znać dokładnie, posiadać w każdej z nich swój program działania i swoją taktykę, musi posiadać ludzi, znających się fachowo na tych przedmiotach.

W Sejmie, zarówno na jego posiedzeniach plenarnych jak i w komisjach, na urzędach państwowych niższych jak i najwyższych, z biegiem czasu obóz robotniczy musi znaleźć przedstawicieli, którzy we wszystkich tych sprawach należyte przygotowanie, a zatem wpływ i posłuch, mieć będą.

Rzecz prosta, że chcąc cel ten osiągnąć trzeba ku sobie pociągnąć jednostki odpowiednie i dać im pole pracy i działania. Wierzę mocno, że ludzi takich w Polsce nie brak. Wierzę — powiem więcej, wiem z pewnością — że z chwilą, gdy sternicy naszego obozu postawią na porządku dziennym wszystkie te zagadnienia, gdy będzie wiadomym powszechnie, że Narodowa Partja

Robotnicza ujmuje życie polskie z owego najszerszego punktu widzenia i jest zdecydowana obciążyć wszystkie jego pola swą pracą — wtedy staną do wspólnego warsztatu liczne grupy szczerych rzeczników ludu pracującego, którzy dzisiaj stoją na uboczu, choć szczerze są z nami. A stoją oni zdala, bo sądzą nieraz, że w naszych szeregach miejsce tylko dla mas i dla specjalistów od spraw robotniczych w najściślejszym znaczeniu tego wyrazu.

Tymczasem tak nie jest. W narodowym obozie robotniczym jest i musi być miejsce dla ludzi pracy we wszystkich dziedzinach, byleby tylko byli prawdziwymi demokratami, byleby Ojczyznę szczerze kochali i dla Niej do każdej ofiary byli gotowi, byleby sprawy ludu pracującego wszędzie i zawsze uczciwie i rozumnie bronili. Jedyne dla darmozjadów, dla międzynarodowców, dla groszobobów i wyżywkaczy niema u nas miejsca. Tych jednak bez żalu innym obozom odstępujemy. Niech się nimi cieszą.

Gustaw Simon.

O, lepiej nam się zapaść w otchłamy [nie niebytu, Lepiej piersi rozdrzeć, zgłuszyc serce [ca tętno, Niż przegrać sprawę Śląska w on [Dzień Plebiscytu I wnukom swym przekazać czarnej hańby piętno! Lepiej nie żyć, niż wstydem plonąć [wobec świata, I słyszeć pleśń tryumfu odwiecznego [go kata! M. J.

### Jak chadacy bronią spraw robotniczych?

W sobotę, d. 5 bm. Sejm przystąpił do głosowania art. 7 o Konstytucji. Do tego artykułu zgłoszone były poprawki NPR i PPS o izbach pracy i zakazie pracy małoletnich.

Poprawki o izbach pracy tak posta Fichny jak i posta Niedziałkowski — przepadły, a przepadły dlatego, że przeciw nim głosowała większa część chłopów — chadacy.

Poza tem przepadła poprawka do art. 7-g posta Niedziałkowskiego, która brzmiała: „Praca zarobkowa dzieci poniżej lat 15, praca nocna kobiet i robotników młodocianych w gałęziach przemysłu szkodliwych dla zdrowia jest zakazana”.

Przeciw tej poprawce głosowała znaczna część piastowców, którzy argumentowali: „Nase dziecka muszą od 6-u lat pracować”.

Niema się jednak czemu dziwić zubożaczom i ciemnym chłopom, że głosowali przeciw, albo nie głosowali wcale, idąc sobie na „czarną kawę” (na czas głosowania).

Ciekawszemu jednak zajęł stanowisko chadacy. Otóż posłowie z ich klubu podzielili się w głosowaniu: mianowicie posłowie księża Adamski i Malinowski głosowali za powyższą poprawką. Na-

tomiaś posłowie robotnicy: Fijałka, Broński, Łabenda, Wichliński, Lewandowski, Piotrowski, Biegoński — głosowali przeciw powyższej poprawce, zaś posłowie Harasz i Gdys nie głosowali wcale.

Piszę te nazwiska posłów chadackich dlatego, by robotnicy zapamiętali sobie jak to bronią spraw robotniczych Bogoojczyźniania posłowie.

W. M.

### Sprawy robotnicze

#### Z Rady Okręgowej Polskich Związków Zawodowych.

W niedzielę o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Głównej nr. 31 odbyło się zebranie członków Rady PZZ. Obradom przewodniczył ob. Misiak, sekretarował ob. Durko. Reprezentowane były następujące Związki: „Praca”, metalowców, gazowników, pożyczoszników, trykociarzy, ogrodników, dozorców domowych, budowlany, kominiarzy, rzemieślników, robotników miejskich, oraz szewców i kamazników. W zebraniu wzięli udział poseł ob. Fichna, oraz wiceprezydent ob. Wojewódzki. Protokół z poprzedniego zebrania odczytał ob. Durko, który został przyjęty i zaakceptowany.

Wyłoniona została komisja rewizyjna dla wszystkich Zw. Zaw. przy Rządzie Okręgow. PZZ., mająca za zadanie: a) uzgodnienie biurowości wszystkich Związków, b) wejście w ich gospodarce, c) komisja po spełnieniu swych czynności złoży Radzie Okręgowej PZZ. szczegółowe sprawozdanie. O powyższym zawiadomienia się zarządy wszystkich Związków. W skład tej komisji weszli ob. Baranowicz, Kaźmierczak, Misiak, Kosiniński i Tysiak.

Sprawozdanie z przebiegu akcji na kolejach dojazdowych złożył ob. Pokorski. W związku z tem poseł ob. Michalak złożył wniosek, ażeby Rada Okr. PZZ. napiętnowała samowolę policji państwowej, która w Wolnej Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej miesza się do prywatnych spraw obywateli. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

W sprawie kasy chorych, po obszernej dyskusji i wyjaśnieniach przyjęto następujące 3 wnioski:

1) Wniosek ob. Fichny: Rada Okręgowa PZZ. zwraca się do klubu poselskiego NPR, aby ten zajął się jaknajrybniejszym zrealizowaniem Ustawy Sejmowej o kasach chorych w okręgu łódzkim.

2) Wniosek ob. Durko: Rada Okręgowa PZZ. poleca na najbliższym zebraniu delegatów fabrycznych powziąć odpowiednią uchwałę, domagającą się bezwzględnie od Rządu:

Otwarcia w jaknajkrótszym czasie Kasy Chorych w Okręgu Łódzkim. Prócz tego w celu wywarcia nacisku na Rząd rozpocząć kampanję w prasie, wyrażającą opinię klasy pracującej w tej sprawie.

3) Wniosek ob. Wojewódzkiego: Rada Okr. PZZ. ob. posta Waszkiewicz, ażeby dał wyjaśnienia co do kroków jakie podjął klub poselski w sprawie realizacji Ustawy o Kasach Chorych.

Powyższe wnioski zostały jednogłośnie przyjęte.

W sprawie zastój w przemyśle włókienniczym po dyskusji został przyjęty wniosek ob. Durko, ażeby urządzać zebrania członków, na których posłowie na Sejm Ustawodawczy składają będą sprawozdania z obecnej sytuacji.





Stanowisko nacjonalistów tureckich.

PI.DHU, s. (PAT) Rad. Z Konstantynopola nadchodzą wiadomości, że Mustafa Kemal, przewodca nacjonalistów tureckich, zawiadomił telegraficznie sultana, że gotów jest przyjąć gwarancje zapłaty dochodów sultanskich, jeżeli sultan wyda sekret, uznający administrację zagorską, jako jedyny prawowity rząd turecki i jedynie uprawniony do pertraktacji w imieniu rządu.

Wielki wezyr odpowiedział odmownie. Nacjonaliści żądają także, by państwa przymierzone uznały rząd Angory za jedyny rząd turecki, uzależniając od tego wysłanie delegacji na konferencje londyńską. Wobec takiego stanu rzeczy rząd turecki będzie musiał ustąpić. Na czele nowego gabinetu ma stanąć Tewfik pasza, który jest zdecydowany wysłać do Londynu delegację bez względu na stanowisko stronnictwa nacjonalistów.

Nowy rząd grecki.

ATENY, 8. (PAT) Hav. Kolegeropoulos, minister finansów w gabinecie Rahabisa, utworzył nowy gabinet, w skład którego weszli wszyscy członkowie gabinetu Kavalissa, prócz niego samego.

Ścisła neutralność Szwajcarii.

BERNO SZWAJCARSKIE, 8. (PAT) Havas. Rada związkowa, badając propozycje dotyczącą przejazdu przez Szwajcarię wojsk Ligi Narodów, udających się na terytorjum Wilna postanowiła odpowiedzieć odmownie z powodu tego, że Szwajcarija znajduje się w wyjątkowych okolicznościach, a na przejazd wojsk zezwolić nie może.

Komunisty nie śpią.

PRAGA 8. (PAT). Wczoraj odbył się tu kongres młodzieży komunistycznej całej republiki czesko-słowackiej. Na kongresie uchwalono utworzyć samodzielny Związek komunistyczny młodzieży, niezależny zupełnie od dotychczasowych organizacji komunistycznych. Nowy Związek podlega bezpośrednio kierownictwu w Moskwie.

Czesi i Włosi.

PRAGA, 8. (PAT) Czeskie B. P. donosi z Rzymu: Minister spraw zagranicznych dr. Benes przybył do Rzymu w piątek po południu. Tegoż dnia odbył dwugodzinna konferencja z hr. Sforzą. Król Wiktor Emanuel wydał śniadanie na cześć Benesa. Wczorajem odbył się obiad u hr. Sforzy z udziałem wielu wybitnych osobistości ze świata politycznego. Dzienniki włoskie, omawiając cel przybycia ministra Benesa, oświadczają, że w pierwszym rzędzie chodzi o nawiazanie stosunków gospodarczych między Czechosłowacją a Włochami.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

Rada ministrów przyjęła projekt ustawy w przedmiocie apowaznienia Rady ministrów do przeprowadzenia zmian w ustawie, wydanej w dniu 31 lipca 1920 r., a dotyczącej stopni służbowych i stopni płac funkcjonariuszów państwowych.

Prezydent ministrów Witas bawił dnia 4, 5 i 6 w Malopolsce.

Z powodu zepsucia się linii telefonicznych Łódź-Warszawa, nie otrzymaliśmy dziś ostatnich wiadomości telefonicznych ze stolicy.

Wulkan rosyjski.

Krwawe widmo Rosji

Każdego dnia, jak pisze „Le Journal de Pologne”, około południa, czarny samochód zatrzymuje się przed szarym, dwu piętrowym domem, w jednej z centralnych ulic Moskwy.

Z samochodu tego wysiada awaro zło-wik, prawie 40 letni, o twarzy bladej, chorowity, o małych, przentliwych oczach, elegancko ubrany, z toką pod pachą. Człowiek ten wchodzi na pierwsze piętro. Portjerzy i urzędnicy składają mu głębokie ukłony, głębsze aniżeli by to wypadało czynić w państwie komunistycznym. Gdy człowiek ten się zbliża, samiera wszelki hałas, śmiech, rozmowy.

Człowiek ten, to ponuro widmo obecnej Rosji, to jej kat — dyktator Moskwy, Dzierżyński. Opowiadają, że jego okrucieństwo i krwiożerość są bezgraniczne. Władza Dzierżyńskiego w całej Rosji, a w Moskwie w szczególności, jest nieograniczona.

Jest on szefem wszystkich czarnowyczo-jak rosyjskich.

Zycie każdego obywatela Rosji sowieckiej jest w jego rękach tylko bezwartościową zabawką. Według statystyki bolszewickiej liczba wyroków śmierci, podpisanych przez Dzierżyńskiego, przekracza 10,000.

Groźny początkowo tylko dla zwykłych śmiertelników, Dzierżyński staje się również groźnym dla pierwszych mężów Rosji sowieckiej.

Przed pewnym czasem, na jego rozkaz, odbyła się rozwiła u wielu członków partii komunistycznej, a między innymi nawet u Człeczerina, który jest komisarzem do spraw zagranicznych i Lunaczarskiego.

To też Dzierżyński wzbudza ogólną antypatję nawet wśród swych towarzyszy. Dlatego to otacza go zawsze znaczna liczba tajnych agentów. Ci, którzy uzyskają audjencja u Dzierżyńskiego, są przedtem najskrupulatniej

rowidowani. Adres jego jest znany tylko bardzo ograniczonej liczbie osób, a jednak mimo to odbyły się już 2 samachy na jego syota. Sam Dzierżyński jest przekonany, że nie umrze śmiercią naturalną.

Z WŁOCŁAWKA.

(Od własnego koresp.)

W ubiegłym tygodniu zastrajkowali w mieście naszym czeladnicy azewccy, żądając 75% podwyżki. Konferencja z majstrami nie dała żadnych rezultatów.

Strajkując tu też zecerzy, żądając 100% podwyżki. Jednocześnie zecerzy protestują przeciw kształceniu w sztuce zecerzkiej kobiet na kursach wieczorowych, przy drukarni djecezjalnej, gdyż upatruli w nich przyszłych lamistrąjków i konkurentów.

Jak wszędzie, tak i u nas dale się odczuwać drożyznę i braki aprowizacyjne szczególniej węglowe. (s)

40 letni jubileusz prez. Stanisława Nowaka.

W sali „Sokola” w Krakowie odbyła się uroczystość 40 letniego jubileuszu pracy nauczycielskiej p. Stanisława Nowaka prezesa Związku Nauczycieli szkół powszechnych. W sali zebrało się tysiące nauczycieli, oraz reprezentanci władz szkolnych.

Wygłoszono szereg mów, za które wrzuszony jubilat dziękował. Otrzymał on przeszło 900 depeż gratulacyjnych. Zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą między innymi połon ludowi górnośląskiemu i nadzieję, że mimo wysiłków wroga lud górnośląski opowie się w ołbrzymiej ilości za polską Macierzą.

Dalszy program uroczystości wypełniły produkcje chóru nauczycielskiego, orkiestry nauczycielskiej i chóru działwy szkolnej.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Nowości Róg Piotrkowskiej i Głównej Nowości
Tylko 4 dni
Będzie demonstrowana 5 serja p. l.
„OFIR”
miasto przeszłości
z cyklu dramatów Władczyni Swiata.
Początek I seansu codziennie o g. 5-ej, ostatniego o 9-ej.

Potrzebny chłopiec lub panienka
z ładnym i wyraźnym charakterem pisma, pożądana jest znajomość pisania na maszynie.
Oferty składać pod „Potrzebny” w Administracji Dziennika „Praca”.

CZCIONKI
zużyte kupujemy.
Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”.
Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

Doświadczona ochroniarka do ochronki w Żelowie
Ziem Piotrkowskiej, powiat Łaski
ZARAZ POTRZEBNA
Warunki listownie. Zwracać się do kierownika Szkoły Powszechnej p. Piotra Tłuczka w Żelowie.

Ogłoszenia d obne.
A. A. A. Najtaniej
i najlepiej kupuje się lokalowe towary, wszelkich gatunków, Kilińskiego 40, m. 10, (mieszkanie prywatne). 361-20
A. A. Kupuje
meble, garderobę, bieliznę, futra, maszyny do szycia, dywany, płac najlepší, Benedykta 28, m. 13, parter, Łódź. 402-80
Do sprzedania
sklep na obalanki, Rzgowska 18 u gospodarza. 476-8

Kublak Andrzej zagubił kartę węglową, wydaną w magistracie, 430-1
Krawiec wojskowy
Sz. Feldjaufer (ul. Piotrkowska 66), wykonywa tanio i solidnie wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wojskowego i cywilnego wchodzące.
Lena Tomasz zagubił legitymację chlebową, wydaną na 6 osób, 469-1
Dawel Wrzeźniowski zagubił książeczkę legitymacyjną na 4 os. by, 493-1
Potrzebna panienka i służąca, Cegielińska 33, Kornbrót, 456-2
Przybiłkat się plec, wilczej rasy, duży. Jest do odebrania, Górska 143-10, 459-3
Pralnia chemiczna
adw. H. Szulc, została obecnie nabyta przez S. Feldjaufera, Łódź, ul. Wąchocka 35/57 poleca się uwadze publiczności. Powierzone obalanki wykonywa tanio i solidnie.
Piniak Władysław zagubił legitymację chlebową na 1 osobę, 458-1
Dawid Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w P. K. U., oraz metrykę urodzenia. Proszę o zwrot za na grodz mk. 100, Szopena 85.
Strawińska Wiktoria zagubiła paszport niemiecki, wydaną w Ostrowie Kaliskim, 471-3
Szkliarek Wincety zagubił paszport niemiecki, wydaną w Łodzi, 468-3
Sklep
kolonijny do sprzedania od zaraz. Władomów w adm. „Pr. cv.”, 477-3
Sulcowski Stanisław zagubił kartę od paszportu, wydaną w fabryki Gajera, 470-1
Skradziono książeczkę odroczenia rocznika 1902, wydana na imię Aleksandra Popielski go.
Trijanowska Józefa zagubiła legitymację chlebową wydaną na 4 osoby, 460-1
Wojciechowski Janina skradziono dowód osobisty, wydany przez policje Tomaszowa Mazowieckiego, 450-3
Wiewióra Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 5 osób, 467-1
Zrzeczenie
inwalidów, szwiców, przyjmuje wszelkie reparacje i obalanki po cenach przystępnych Piotrkowska 183, 408-5

DRUKARNIA AKCYDENSOWA
- ŁÓDŹ, -
Przejazd 8 „PRACA” - ŁÓDŹ, -
Przejazd 8
PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH :::: ZNACZNE USTĘPSTWO.
- ŁÓDŹ, -
Przejazd 8 „PRACA” - ŁÓDŹ, -
Przejazd 8